

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://www.muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/rys-historyczny/1918-1939/37449,Straz-Graniczna-1928-1939.html>
02.05.2025, 01:11

Straż Graniczna 1928-1939

Od odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. system ochrony granic podlegał nieustającym zmianom. Kolejne formacje niedostatecznie zabezpieczały kraj przed przemytem i nielegalną migracją. Utworzenie Straży Granicznej 22 marca 1928 r. miało zmienić ten stan rzeczy[1]. W połowie 1927 r. przeprowadzono pierwsze zmiany w strukturze organizacyjnej Straży Celnej, a w grudniu tego roku weszło w życie rozporządzenie Prezydenta RP o granicach państwa, które wprowadziło nowe przepisy graniczne, dostosowane do ówczesnych realiów i potrzeb. Straż Graniczna została powołana na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Dokument ten, mocą ustawy regulował zadania, kompetencje i strukturę organizacyjną formacji. Miała ona charakter policyjno-wojskowy z szerokimi kompetencjami skarbowo-celnymi. Stanowiła jednolitą formację, zorganizowaną na zasadach obowiązujących w wojsku. Była jednocześnie organem wykonawczym władz skarbowych w zakresie ochrony celnej i władz administracji ogólnej w ramach ochrony granic państwa[2]. W razie częściowej lub powszechnej mobilizacji jednostki graniczne miały wchodzić w skład sił zbrojnych. Umocowanie Straży Granicznej w strukturze Ministerstwa Skarbu stworzyło pozory cywilnego charakteru jednostek stacjonujących na zachodniej i południowej granicy państwa. Na czele Korpusu Straży Granicznej stanął dowódca, którego mianował Prezydent RP na wniosek ministra skarbu, w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych[3]. Jednostki organizacyjne stacjonowały na granicach: północnej, zachodniej i południowej. Dowództwu Straży Granicznej (od listopada 1928 r. Komendzie Straży Granicznej) podlegały Inspektoraty Okręgowe, w skład których wchodziły Inspektoraty Graniczne, komisariaty i placówki. Początkowo było pięć Inspektoratów Okręgowych (Mazowiecki, Pomorski, Wielkopolski, Śląski i Małopolski). Od stycznia 1935 r. wprowadzono podział długiego odcinka Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego na Zachodniomałopolski Inspektorat Okręgowy i Wschodniomałopolski Inspektorat Okręgowy[4]. W skład każdego Inspektoratu Okręgowego wchodziło od trzech do pięciu Inspektoratów Granicznych. W maju 1938 r. wprowadzono nowe nazewnictwo jednostek organizacyjnych: do nazwy Komendy Straży Granicznej dołożono określenie „Główna” (Komenda Główna SG), Inspektoraty Okręgowe Straży Granicznej zmieniono na Komendy Okręgu Straży Granicznej, Inspektoraty Graniczne – Komendy Obwodu. Wprowadzono także nowe tytuły: komendanta – zamiast kierownika (w Komendach Okręgu, Komendach Obwodu i komisariatach), dowódcy – w miejsce kierownika w placówkach[5]. Przez cały okres działania Straży Granicznej często zmieniały się lokalizacje placówek, wprowadzano też inne, pomniejszych zarządzenia organizacyjne. W kwietniu 1939 r. utworzono przy komisariatach plutony wzmocnienia. Były to jednostki składające się z ok. 60 szeregowych

rezerwy, których szkolono na wypadek wybuchu wojny.

Komendanta Straży Granicznej mianował prezydent na wniosek Rady Ministrów przedstawiony przez ministra skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych. Podlegał Ministerstwu Skarbu z racji podporządkowania Straży Granicznej temu ministerstwu, natomiast jako officer armii w służbie czynnej - ministrowi spraw wojskowych. W sprawach wewnętrznych Straży Granicznej, komendant posiadał pełne prawa rozkazodawcze. Obowiązywały go rozporządzenia ministerialne (resortów: skarbu, spraw wewnętrznych i spraw wojskowych) dotyczące zakresu działalności i uprawnień Straży Granicznej, np. rewizje, użycie broni, ruch graniczny. Dowódcą Straży Granicznej został płk Stefan Pasławski, ale wraz z powołaniem Komendy Straży Granicznej, obowiązki komendanta przejął gen. bryg. Jan Jur-Gorzechowski. Na stanowisku pozostał do końca kwietnia 1939 r., a 1 maja 1939 r. zastąpił go gen. bryg. Walerian Czuma.

Wraz z powołaniem Straży Granicznej określono najważniejsze zadania i cele formacji. Należały do nich: przeciwdziałanie nielegalnemu ruchowi osobowemu i towarowemu; śledzenie i ujawnianie przemytnictwa i innych wykroczeń skarbowo-celnych; pełnienie służby wartowniczej i konwojowej w urzędach celnych; strzeżenie nienaruszalności znaków i urządzeń granicznych; współdziałanie z właściwymi organami w zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego; współdziałanie z wojskiem w zakresie obrony państwa[6]. Codzienna służba funkcjonariuszy Straży Granicznej polegała na patrolowaniu granicy (pieszo, konno, rowerem). Zrezygnowano z wystawiania wzdłuż granicy stałych posterunków, poza wybranymi punktami (przejścia graniczne i gospodarcze, wieże obserwacyjne). Korzystano również z zasadzek i podsłuchów, które organizowano w miejscach szczególnie zagrożonych nielegalnym przekroczeniem granicy. Przeciwdziałano temu poprzez patrolowanie granicy, kontrole w punktach przejściowych oraz prowadząc różnego rodzaju działania wywiadowcze. Jednak najbardziej rozpowszechnioną formą przestępczości, z którą na co dzień mieli do czynienia strażnicy graniczni, było przemytnictwo. Straż Graniczna przeciwdziałała też przestępstwom przeciwko monopolom (tytoń, spirytus, zapalki, zapalniczki) oraz ścigała nadużycia podatkowe, w rachunkowości i stemplowaniu dowodów obrotu finansowego[7].

Korpus Straży Granicznej składał się z oficerów, podoficerów i szeregowych rezerwy lub przeniesionych bezpośrednio z armii. Utrzymano obowiązujące w Straży Celnej nazwy stopni, które ujednolicono ze stopniami wojskowymi. Najwyższy stopień: nadinspektor odpowiadał szarzy pułkownika, inspektor - podpułkownika, nadkomisarz - majora, komisarz - kapitana, podkomisarz - porucznika, aspirant - podporucznika, starszy przodownik - starszego sierżanta, przodownik - sierżanta, starszy strażnik - plutonowego, strażnik - kaprała. Funkcjonariuszy zaliczano albo do korpusu oficerów (od nadkomisarza do aspiranta włącznie), albo szeregowych (przodownik - strażnik). Nowoprzyjęci strażnicy przechodzili sześciomiesięczne szkolenie w swojej jednostce, które dzieliło się na dwa okresy. Celem pierwszego było poznanie zasad, sposobów i środków stosowanych w zapobieganiu, ujawnianiu i likwidowaniu przestępstw oraz praktyczne opanowanie technicznych umiejętności i stosowanie ich podczas pełnienia służby. W drugim okresie

główny nacisk nakładano na gruntowne utrwalenie nabytych wiadomości. Dużą wagę przykładano do wyszkolenia strzeleckiego. W dalszym etapie szkolenie nowych strażników kształcono w Centralnej Szkole Straży Granicznej, gdzie zapoznawali się m.in. z przepisami służby na granicy, pracy wywiadowczej i prawodawstwem karno-karbowym. W Zakładzie Tresury Psów szkolono funkcjonariuszy na przewodników psów. Wybrane osoby kierowano na kursy specjalistyczne, np. narciarskie, fotograficzne. Ważnym elementem było także wyszkolenie wojenne, którym objęto wszystkich podoficerów. Program zawierał m.in. walkę bagnietem i granatem, wyszkolenie saperskie, łączność i przygotowanie do starć przeciwko broni pancernej[8].

Nowością w systemie ochrony granic było powołanie na granicy zachodniej i południowej służby wywiadowczej. Oficerowie i szeregowi Straży Granicznej zajmowali się zdobywaniem wiadomości o sposobach przemytu, wykrywaniem popełnionych przestępstw skarbowych i granicznych oraz zbieraniem informacji dla wywiadu wojskowego. Działalność wywiadowcza realizowana była przede wszystkim poprzez placówki II linii, podlegające na terenie przygranicznym komisariatom, a w głębi kraju bezpośrednio szefowi Oddziału Informacyjnego Komendy Straży Granicznej (do grudnia 1934 r. szefowi Oddziału II KSG). Każdy funkcjonariusz oprócz swoich codziennych obowiązków, zobowiązany był do wykonywania pracy wywiadowczej. Sieć informacyjna wywiadu składała się z konfidentów stałych i okolicznościowych (będących na usługach wywiadu), informatorów i osób współpracujących. Od konfidentów płatnych wymagano rozbudowywania bazy osób, od których zbierali wiadomości o sprawach interesujących Straż Graniczną. Werbowano ich w różnych środowiskach, w firmach prywatnych i instytucjach państwowych. Inspektoraty Graniczne posiadały specjalne fundusze, z których finansowano działalność wywiadowczą, wypłacano nagrody za wyniki w zwalczaniu przemytu i opłacano osoby współpracujące. Osobne kwoty zarezerwowano na zwalczanie przestępstw przeciw monopolom. O ile wspomniano niekiedy publicznie o efektach pracy wywiadowczej skierowanej przeciwko przemytnikom, to działalność wywiadu na przedpolu starannie ukrywano. Zbierano informacje o nastrojach politycznych ludności pogranicza, kompetencjach, strukturze organizacyjnej oraz obsadzie personalnej niemieckich służb oraz organów administracji ogólnej i wojskowej. Od drugiej połowy lat 30. docierało coraz więcej wiadomości o organizacjach paramilitarnych, koncentracji wojsk, budowie dróg i umocnień w strefie nadgranicznej. Opracowane informacje przekazywano także do Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

Zmieniająca się w połowie lat 30. sytuacja polityczna wpłynęła na kolejne zmiany organizacyjne. Zdecydowano się na ściślejsze podporządkowanie Straży Granicznej władzom wojskowym i włączenie formacji w system obrony państwa[9]. Do połowy lat 30. nie określono roli Straży Granicznej w planie na wypadek konfliktu zbrojnego (zgodnie z obowiązującą ustawą, miała w momencie zagrożenia zostać włączona w struktury armii). Proponowano użycie jednostek głównie do obserwowania granicy. Do konkretnych prac przystąpiono dopiero w 1937 r. Przewidziano przede wszystkim prace osłonowe: niszczenie infrastruktury, instalowanie min przeciwczołgowych. Nadal brakowało planu wykorzystania

oddziałów Straży Granicznej w dalszej fazie wojny. W lutym 1939 r. przewidziano wzmocnienie każdego komisariatu plutonem strzelców (1 oficer i 60 szeregowych). W wypadku alarmu lub mobilizacji Straż Graniczna miała przejść automatycznie pod wojskowe dowództwo. Polecono przeprowadzenie rozpoznania obiektów infrastruktury przeznaczonych do zniszczenia. W tym celu przydzielono poszczególnym jednostkom materiały wybuchowe. Wraz z narastaniem napięcia i pogarszaniem się sytuacji na granicy polsko-niemieckiej opracowywano dokładne instrukcje, przygotowywano karty powołań rezerwistów oraz wyposażano komisariaty w potrzebną broń, amunicję i sprzęt^[10].

W ostatnich dniach przed wybuchem wojny na granicy polsko-niemieckiej dochodziło do wielu incydentów zbrojnych oraz coraz mniej skrywanych przygotowań do ataku (np. zamknięcie przejść granicznych, wstrzymanie ruchu pociągów międzynarodowych). W sierpniu 1939 r. zginęło lub zostało rannych w czasie służby kilkunastu strażników granicznych. Ich pogrzeby przeradzały się w antyniemieckie manifestacje. Noc poprzedzającą atak armii hitlerowskiej większość patroli minerskich spędziła w pobliżu obiektów przeznaczonych do zniszczenia. Z relacji strażników wynika, że większość zadań udało się zrealizować. W pierwszym dniu wojny, Chojnic i Czerska bronili strażnicy graniczni wraz z plutonem wzmocnienia. Wycofując się w kierunku Rawy Ruskiej, dostali się do niewoli. Udało im się uciec, ale ponownie zostali zatrzymani w okolicach Góry Kalwarii, gdzie przebywali chcąc przedostać się do Warszawy. Opór stawiali też pogranicznicy na odcinku komisariatu Konarzyny i Kamień. Stacjonowała tam kompania cyklistów, którym udało wycofać się w okolice Tucholi, gdzie dołączyli do armii „Pomorze”. Brali następnie udział w bitwie nad Bzurą, a po jej stoczeniu przedostali się do Warszawy. W składzie 360pp Obrony Warszawy pod dowództwem płk. J.W. Chmury, oficera Straży Granicznej, kompania walczyła aż do kapitulacji stolicy^[11].

Na poszczególnych odcinkach granicy zachodniej sytuacja wyglądał podobnie. Poszczególne jednostki Straży Granicznej po krótkich walkach wycofywały się w głąb kraju. Ze względu na szybkość działań na froncie, plan koncentracji oddziałów Straży Granicznej wykonano tylko w nielicznych przypadkach. Większość grup po zrealizowaniu swoich podstawowych zadań, włączyła się w do działań, wspierając poszczególne jednostki liniowe.

[1] Rozporządzenie Prezydenta RP, Dziennik Ustaw nr 5/1928, poz. 371.

[2] Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22.03.1928 r. o Straży Granicznej, art.2.

[3] H. Dominiczak, *Granica polsko-niemiecka 1919-1939*, Warszawa 1975, s. 145.

[4] ASG, SG/KSG/29. Rozkaz organizacyjny Komendy Straży Granicznej nr 4 z 17.12.1934 r.

[5] ASG, SG/KSG/29. Rozkaz organizacyjny Komendy Głównej Straży Granicznej nr 2 z 8.09.1938 r.

[6] Rozporządzenie Prezydenta RP o Straży Granicznej z 22.03.1928 r., Dz.U.R.P. nr 37, poz.349.

[7] H.M. Kula, *Polska Straż Graniczna w latach 1928-1939*, Warszawa 1994, s. 181.

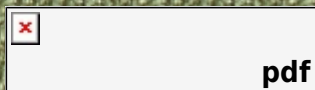
[8] W. Mrugała, *Szkolenie podoficerów Straży Granicznej II RP*, w: *80 rocznica powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej*, t. II, Warszawa-Kętrzyn 2008, s. 207-215.

[9] G. Łukomski, *Wybrane problemy związane z obroną granic II Rzeczypospolitej*, w: *Z dziejów polskich*

formacji granicznych 1918-1939. Koszalin 1998, s. 31.

[10] Wojenne należności materiałowe określone zostały w odrębnych instrukcjach. Zob. ASG, SG/KSG/234.

[11] Z. Jordanek, *Straż Graniczna we wrześniu 1939 r.*, w: *Z dziejów polskich formacji granicznych 1918-1939*, Koszalin 1998, s. 77-85.



1. Tytuł: **meldunek sytuacyjny nr 6/38**
2. Treść: informacje o sytuacji na granicy polsko - niemieckiej (odcinek Wielkopolskiego Okręgu Straży Granicznej)
3. Hasła przedmiotowe: służba, ochrona granicy
4. Wytwórca: Komenda Wielkopolskiego Okręgu Straży Granicznej
5. Czas powstania: 14.07.1938 r.
6. Miejsce sporządzenia: Polska, Poznań
7. Materiał i technika wykonania: papier, maszynopis
8. Wymiary: brak danych
9. Stan zachowania: dobry
10. Miejsce przechowywania/właściciel: Instytut Pamięci Narodowej

{GALERIA:180151}

